

UZASADNIENIE

J. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 29 czerwca 2013 roku w miejscowości G. w woj. (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym ten sposób, że widząc z daleka rowerzystę na chwilę przestał obserwować w sposób należyty drogę i pobocznie poprawiając wycieraczkę, która blokowała pedał hamulca, zbyt późno przystąpił do hamowania, nie podjął też innych działań obronnych w postaci wyminięcia, w wyniku czego potrącił przednią prawą stroną swojego pojazdu jadącego w tym samym kierunku prawą stroną jezdni kierującego rowerem J. K. (2), który wskutek potrącenia doznał wielonarządowych obrażeń ciała i poniósł śmierć na miejscu, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 r. wydanym w sprawie o sygnaturze IX K 731/13 Sąd Rejonowy w Skierniewicach IX Zamięscowy Wydział Karny z siedzibą w R. uznał oskarżonego J. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 kk i za to na podstawie tegoż przepisu skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby. Ponadto na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat zaliczając na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29 czerwca 2013 roku. Na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego na rzecz S. Z., K. D., H. K. i A. K. kwoty po 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zasądził również od oskarżonego na rzecz w/w osób kwoty po 420 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych S. Z., K. D., H. K. i A. K. w zakresie dotyczącym orzeczenia o karze, środku probacyjnym i środkach karnych zarzucając na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 1, 3 i 4 kpk:

I. błąd w faktycznych ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że oskarżony J. K. (1) nie przystąpił do hamowania lub innych działań obronnych w celu ominięcia rowerzysty J. K. (2) z uwagi na zablokowanie pedału hamulca przez wycieraczkę, podczas gdy z zeznań świadków P. M., M. R. (1) i M. R. (2) jadących samochodem wraz z oskarżonym oraz z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego nie wynika, aby oskarżony miał problemy z hamowaniem pojazdu i podjął jakiegokolwiek próby uniknięcia zderzenia z rowerzystą;

II. błąd w faktycznych ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że naruszenie zasad ruchu drogowego przez oskarżonego J. K. (1) miało charakter nieumyślny, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy przemawia za uznaniem, iż oskarżony w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym nie obserwując należyście drogi oraz nie podejmując działań w celu ominięcia jadącego rowerem J. K. (2);

III. rażąco łagodność kary wymierzonej oskarżonemu w postaci kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i rażąco łagodność środka karnego polegającego na orzeczeniu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres tylko 3 lat, podczas gdy bardzo wysoki stopień naruszenia zasad ruchu drogowego przez oskarżonego i tragiczny skutek tego naruszenia uzasadniają zastosowanie wobec J. K. (1) surowszych sankcji karnych;

IV. obrazę prawa materialnego, a w szczególności art. 46 § 1 kk, poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych zbyt niskiego zadośćuczynienia biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy, której doznali oskarżyciele w wyniku śmierci J. K. (2).

W konkluzji pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- a) zmianę w opisie czynu poprzez wskazanie, iż naruszenie zasad ruchu drogowego miało charakter umyślny oraz usunięcie sformułowania dotyczącego poprawienia przez oskarżonego wycieraczki blokującej pedał hamulca;
- b) wymierzenie oskarżonemu kary w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego polegającego na zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat;
- c) zasądzenie od oskarżonego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz S. Z. kwoty 30.000 zł, a na rzecz K. D., H. K. i A. K. kwoty po 15.000 zł.

Pełnomocnik ponadto wniósł o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego inż. K. K. w celu wypowiedzenia się czy w pojeździe prowadzonym przez oskarżonego wycieraczka mogła zablokować pedał hamulca, a jeśli tak, to jakie czynności powinien podjąć oskarżony, aby usunąć tę blokadę lub w inny sposób zmniejszyć prędkość pojazdu.

Wniosek dowodowy został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 maja 2014 r. na podstawie art. 193 § 1 kpk.

Powyższy wyrok zaskarżył także obrońca oskarżonego J. K. (1) na korzyść oskarżonego w części dotyczącej wymiaru kary i środków karnych zarzucając na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 1 i 4 kpk:

I. rażąco niewspółmierność kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 5 lat oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym orzeczonego na okres 3 lat, albowiem prawidłowa ocena okoliczności dotyczących orzekania kar i dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary uzasadnia orzeczenie ich w niższym wymiarze;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 46 § 1 kk, poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz S. Z., K. D., H. K. i A. K. kwot po 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, w sytuacji gdy nie zostało wykazane, iż w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 46 § 1 kk, ewentualnie jego niewspółmierność.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w wysokości 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata, ponadto środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku i rozstrzygnięcia o środku karnym w postaci obowiązku zapłaty od oskarżonego na rzecz S. Z., K. D., H. K. i A. K. i orzeczenie go w wysokości po 1.000 zł ewentualnie jego uchylenie wobec braku wykazania krzywdy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, a także apelacja obrońcy okazały się zasadne o tyle, że zainicjowana wniesionymi środkami odwoławczymi kontrola zaskarżonego orzeczenia, wobec stwierdzonych uchybień mogących mieć wpływ na treść wydanego wyroku, musiała skutkować jego uchyleniem i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nie przesądzając więc treści przyszłego rozstrzygnięcia należy zauważyć, iż Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych poczynając zablokowanie pedału hamulca przez dywanik samochodowy bezpośrednio przed potrąceniem rowerzysty – nie przesądzając czy faktycznie miało to miejsce – jako okoliczność łagodzącą, umniejszającą stopień winy oskarżonego. Tymczasem interpretowane w sposób prawidłowy zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w połączeniu z zasadami doświadczenia życiowego wskazują na to, że fakt zaprzestania obserwacji drogi przez kierowcę pojazdu mechanicznego mimo dostrzeżenia z odległości około 200 metrów rowerzysty jadącego przed samochodem w tym samym kierunku przy prawej krawędzi jezdni, do którego samochód zbliżał się z prędkością rzędu 80-90 km/h i ponownego skierowania wzroku na jezdnię w momencie, gdy rowerzysta znajdował się zaledwie w odległości około 10 metrów przed pojazdem, może być rozważany jako okoliczność obciążająca. Sąd meriti winien także rozważyć czy w ustalonym stanie faktycznym naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu

ładowym istotnie miało charakter nieumyślny. A zatem czy w realiach niniejszej sprawy naruszenie to było rezultatem wyłącznie lekkomyślności lub niedbalstwa, czy też oskarżony działał z zamiarem naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, oczywiście zamiarem nie obejmując nieumyślnego skutku, jakim jest spowodowanie wypadku komunikacyjnego. Z opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego K. K., którą Sąd I instancji uznał w całości za wiarygodną, wynika bowiem, że przy ustalonej prędkości samochodu O. (...) od momentu dostrzeżenia rowerzysty przez oskarżonego z odległości około 200 metrów do momentu uderzenia samochodu w rower upłynął czas około 8-9 sekund (k. 9 opinii). A zatem skoro J. K. (1) po ponownym skierowaniu wzroku na jezdnię dostrzegł rowerzystę znajdującego się w odległości około 10 metrów przed pojazdem, wnioskować można, że okres czasu, przez który oskarżony nie obserwował jezdni mimo świadomości zbliżania się do jadącego przed nim rowerzysty, wyniósł około 7,5 – 8,5 sekundy, a na jakąkolwiek reakcję po ponownym dostrzeżeniu pokrzywdzonego pozostało zaledwie około 0,5 sekundy (przy prędkości 80 km/h samochód pokonywał około 22,2 metra na sekundę). Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym na uczestniku ruchu ciąży obowiązek unikania wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Oczywistym jest, że zaprzestanie obserwacji drogi przez kierującego pojazdem w ustalonych w niniejszej sprawie okolicznościach zbliżania się do rowerzysty stanowi jaskrawe naruszenie powyższego obowiązku, co jednak nie znalazło odzwierciedlenia w ustaleniach Sądu I instancji. Wprawdzie przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego ma charakter nieumyślny, jednakże okoliczność czy do naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym doszło nieumyślnie, czy też umyślnie ma wpływ na ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Ma zatem znaczenie przy wymiarze kary oraz środków karnych, który jest przedmiotem zarzutu zarówno apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, jak i apelacji obrońcy. Godzi się przypomnieć, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym zachodzi wtedy, gdy sprawca świadomie postępuje wbrew zakazom lub nakazom, co w konsekwencji staje się przyczyną spowodowania skutku w postaci wypadku komunikacyjnego. Natomiast nieumyślne naruszenie tychże zasad może zdarzyć się zwłaszcza wtedy, gdy dokonanie określonego manewru jest wynikiem błędnej (ze strony sprawcy) oceny istniejącej sytuacji w ruchu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 1976 r., Rw 273/76, OSNKW 1976/12/153). Wskazany błąd w ustaleniach faktycznych mógł zatem mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie nieadekwatnej kary i środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów.

Do powyższych rozważań dodać należy także nową okoliczność, która została ujawniona w toku postępowania odwoławczego stawiającą zachowanie oskarżonego po zdarzeniu z dnia 29 czerwca 2013 r. w niekorzystnym świetle. J. K. (1) pomimo zatrzymania prawa jazdy w toku postępowania w niniejszej sprawie, w dniu 28 czerwca 2014 r. po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, kierował bowiem pojazdem mechanicznym w postaci ciągnika rolniczego uczestnicząc nim w kolizji drogowej, do której doszło z winy kierującego innym pojazdem (był nim oskarżyciel posiłkowy A. K.). Okoliczność ta winna zatem również podlegać ocenie przy dokonywaniu ustaleń w zakresie okoliczności mających wpływ na wymiar kary zgodnie z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk, które z mocy art. 56 kk stosuje się odpowiednio do orzekania środków karnych.

W świetle powyższych rozważań nie jest konieczne szczegółowe odnoszenie się do zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych dotyczących rażącej łagodności kary wymierzonej oskarżonemu i rażącej łagodności środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, a także podnoszonego w apelacji obrońcy zarzutu rażącej niewspółmierności kary i wskazanego środka karnego. Z tego samego powodu nie jest uzasadnione szczegółowe odnoszenie się do zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, a także zarzutu apelacji obrońcy dotyczących wysokości, a – w odniesieniu do apelacji obrońcy – także zasadności zadośćuczynienia za doznaną krzywdę orzeczonego od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych. Celowym jest jednak dokonanie zastrzeżenia, że zgodnie z art. 46 § 1 kk orzeczenie określonego w nim środka karnego jest obligatoryjne w przypadku złożenia wniosku przez uprawnione osoby i ustaleniu zaistnienia przesłanek wskazanych w tym przepisie. Szczególnego podkreślenia – z racji zarzutów sformułowanych w apelacjach – wymaga przesłanka doznanej krzywdy, której istnienie winno zostać wykazane. Tymczasem Sąd I instancji nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń. Nie zostało bowiem przeprowadzone jakiegokolwiek postępowanie dowodowe mające na celu

ustalenie rozmiaru krzywdy doznanej przez oskarżycieli posiłkowych, co słusznie w swojej apelacji podniósł obrońca oskarżonego.

Reasumując, podniesione przez Sąd Okręgowy zastrzeżenia co do ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku skutkowały koniecznością jego uchylecia na mocy art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji zgromadzi materiał dowodowy w całości, podda dowody wnikliwej analizie zgodnej z zasadami logicznego rozumowania, jak również uwzględniającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i dokona ustaleń faktycznych zgodnie z zasadą prawdy wyrażoną w art. 2 § 2 kpk i w oparciu o nie wyda rozstrzygnięcie. Nie można w tym miejscu wykluczyć, iż po ponownym rozpoznaniu sprawy pojawią się nie dające się usunąć wątpliwości, które trzeba będzie rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego zgodnie z zasadą in dubio pro reo wyrażoną w art. 5 § 2 kpk, jednakże takie przekonanie sądu musi być poprzedzone wyczerpaniem wszystkich dostępnych środków dowodowych i stwierdzeniem braku możliwości dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy po dokonaniu prawidłowych ustaleń faktycznych co do przyczyn i przebiegu zdarzenia z dnia 29 czerwca 2013 r. rozważy także zasadność orzeczenia środka karnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę mając na uwadze przesłanki wskazane w art. 46 § 1 kk oraz dokona ustaleń mających wpływ na jego ewentualny wymiar.